

Aleksander Kiklewicz (Olsztyn)*

ORCID: 0000-0002-6140-6368

Holger Kusse (Dresden)**

ORCID: 0000-0003-0471-9330

Received: 1.12.2021

Accepted: 8.05.2022

Published: 15.12.2022

Psychologiczne prawo bliskości w perspektywie semiotycznej i lingwistycznej

Autorzy omawiają możliwości zastosowania prawa bliskości jako jednej z kategorii psychologii postaci do opisu komunikacji społecznej. W części pierwszej są rozważane wzajemne uwarunkowania procesów sensorycznych i kognitywnych, między innymi zjawiska przenikalności kognitywnej oraz torowania semantycznego. W kolejnych częściach autorzy pokazują, jak prawo bliskości realizuje się w dyskursach różnego typu. W komunikacji wizualnej (zwłaszcza w filmie i fotografii) prawo bliskości leży u podstaw montażu kolażowego. Autorzy opisują zasady, według których w takich dyskursach dokonuje się inferencji semantycznej. Prawo bliskości istotnie wpływa także na przetwarzanie informacji w mowie. W tekstach poetyckich na tej zasadzie bazuje zwartość szeregu wersowego, czyli to, co Roman Jakobson określił jako przeniesienie ekwiwalencji znaków z osi selekcji na oś kombinacji. W tekstach artystycznych, publicystycznych czy retorycznych sąsiedztwo wyrazów w tekście przyczynia się do powstania implikacji semantycznych, tzn. sensów aluzyjnych.

Słowa kluczowe: psychologia postaci, prawo bliskości, komunikacja wizualna, montaż, kontekstowość, reinterpretacja semantyczna

Psychological law of proximity in semiotic and linguistic perspective

The authors discuss the possibilities of applying the law of proximity as one of the categories of gestalt psychology to describe the social communication. The first part considers the mutual determinants of sensory and cognitive processes, including the phenomenon of cognitive penetrability

* prof. dr hab. Aleksander Kiklewicz, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej, ul. Obiży 1, 10-725 Olsztyn, aleksander.kiklewicz@uwm.edu.pl

** prof. dr Holger Kusse, Technische Universität Dresden, Institut für Slawistik, Wiener Straße 48, 01219 Dresden, holger.kusse@tu-dresden.de

and the phenomenon of semantic priming. In the following parts, the authors show how the law of proximity is implemented in various types of discourses. In visual communication (especially in film and photography), the law of proximity is the basis of collage editing. The authors describe the principles by which semantic inference is made in such discourses. The law of proximity also significantly influences the processing of information in speech. In poetic texts, the compactness of the line sequence is based on this principle, i.e. what R. Jakobson defined as the transfer of equivalence from the selection axis to the combination axis. In artistic, journalistic or rhetorical texts, the proximity of words in the text contributes to the emergence of semantic implications, i.e. allusive meanings.

Keywords: gestalt psychology, law of proximity, visual communication, editing, contextuality, semantic reinterpretation, contextualization, semantic reinterpretation

Das psychologische Gesetz der Nähe aus semiotischer und linguistischer Perspektive

Die Autoren diskutieren die Möglichkeiten, das Gesetz der Nähe als eine Kategorie der Gestaltpsychologie zur Beschreibung sozialer Kommunikation anzuwenden. Der erste Teil betrachtet die gegenseitigen Determinanten von sensorischen und kognitiven Prozessen, einschließlich des Phänomens der kognitiven Durchlässigkeit und des Phänomens des semantischen Primings. In den folgenden Abschnitten zeigen die Autoren, wie das Gesetz der Nähe in verschiedenen Arten von Diskursen implementiert wird. In der visuellen Kommunikation (insbesondere in Film und Fotografie) steht das Gesetz der Nähe im Mittelpunkt der Collage. Die Autoren beschreiben die Prinzipien, nach denen in solchen Diskursen semantische Schlussfolgerungen gezogen werden. Das Gesetz der Nähe wirkt sich auch erheblich auf die Verarbeitung von Informationen in der Sprache aus. In poetischen Texten (insbesondere in der Poesie der Moderne) basiert die Kompaktheit der Linienreihe auf diesem Prinzip, das R. Jakobson als Übertragung der Zeichenäquivalenz von der Selektionsachse auf die Kombinationsachse definierte. In künstlerischen, journalistischen und rhetorischen Texten trägt die Nähe von Wörtern im Text zur Entstehung von semantischen Implikationen, d. h. anspielenden Bedeutungen, bei.

Schlüsselwörter: Gestaltpsychologie, Gesetz der Nähe, visuelle Kommunikation, Filmschnitt, Kontextualität, semantische Reinterpretation

1. Wstęp

Problem oddziaływania czynników psychologicznych na procesy zachodzące w systemie języka i mowie interesuje badaczy, poczynając od połowy XIX wieku. Wówczas zarysowała się określona tendencja w zakresie psychologii języka – mentalizm, czyli skupienie uwagi na poznawczych aspektach działalności językowej¹. Przedstawiciele XIX-wiecznego językoznawstwa psychologicznego

¹ Nie oznacza to, że badania te zawsze miały charakter jednokierunkowy – jedną z alternatyw dla badań lingwistyczno-kognitywnych przez dłuższy czas był behawioryzm. Więcej o kierunkach psychologii języka zob. Messing, Werani 2011: 4 i n.

rozważali m.in. zjawisko apercepcji, czyli zastosowanie bazy doświadczeniowej użytkowników języka do interpretacji procesów tworzenia i rozumienia wyrażen językowych. Aleksandr Potebnâ (1976: 139) pisał, że procesy te są oparte na utrwalonych w znaczeniach wyrazów zasobach poznawczo-informacyjnych, wspólnych dla jednostek, należących do tej samej wspólnoty kulturowo-językowej. Tradycja ta zachowała się we współczesnych badaniach lingwistyczno-psychologicznych, zwłaszcza w nurcie językoznawstwa kognitywnego, uznawanego przez wielu badaczy za nowy paradygmat naukowy (Tabakowska 2000: 57). Zdaniem Aleksego Awdiejewa,

przełom metodologiczny, jakiego dokonał kognitywizm w badaniach semantycznych, dotyczy przede wszystkim procesu kategoryzacji. Problem kategoryzacji znaczeniowej należy do fundamentalnych problemów współczesnego językoznawstwa (Awdiejew 1999: 37).

John D. Greenwood (2015: 454 i n.) pisze, że rewolucja kognitywna w latach 50.–60. XX wieku oznaczała odejście od tradycji behawioryzmu oraz postawienie w centrum uwagi działalności mentalnej ludzi i funkcjonowania umysłu. Zdaniem Jerzego Bobryka (2010: 21–23) współczesny kognitywizm wywodzi się z teorii pamięci semantycznej i stoi przed pytaniem: „Jak można zdefiniować podstawowe elementy struktury ludzkiego umysłu i ustalić relacje łączące jego elementy?”

Problematyka współczesnych badań kognitywno-lingwistycznych (w obrębie teorii metafor konceptualnych, teorii amalgamatów pojęciowych, teorii wyidealizowanych modeli kognitywnych, teorii prototypów itd.²) dotyczy przeważnie procesów przetwarzania informacji i kategoryzacji mentalnej, podczas gdy na drugim planie znajdują się lub są wręcz marginalizowane inne aspekty działalności psychicznej, takie jak uwaga, percepcja czy pamięć. Łatwo się o tym przekonać, studiując wydane w ostatnich latach fundamentalne kompendia psycholingwistyczne czy kognitywno-lingwistyczne (Evans 2019; Gleason, Ratner 2005; Taylor 2007).

Bodźcem do napisania tego artykułu były obserwacje nad zróżnicowanym materiałem empirycznym (chodzi o konstrukcje językowe – zdaniowe i tekstowe – o różnym stopniu złożoności), którego interpretacja, jak stwierdziliśmy, wymaga sięgania do kategorii percepcji, a także uwzględnienia roli, jaką w procesie psychicznego przetwarzania wyrażen językowych odgrywają procesy sensoryczne. W psychologii nauczania, a poniekąd też w psycholingwistyce rozważa się jeden z aspektów tej problematyki – czytelność tekstu (Seretny 2006), jednak zakres obszaru działalności językowej, który bezpośrednio zależy od czynnika sensorycznego, jest szerszy. Szczególne zainteresowanie pod tym względem

² Zob. przegląd najważniejszych teorii lingwistyki kognitywnej: Kiklewicz 2012: 36 i n.

budzą znane z psychologii postaci zasady (czy też prawa) percepcji. Wychodzimy z założenia, że konstrukcje językowe mają charakter zasadniczo postaciowy – są to bardziej lub mniej zwarte konfiguracje elementów, a ich rozpatrzenie w perspektywie praw percepcji uzasadnione jest tym, że znaki językowe, jak wiadomo, dysponują nie tylko planem treści, lecz także planem wyrażenia, czyli są postrzegane jako materialne i jednocześnie skonfigurowane w przestrzeni obiekty.

W językoznawstwie kognitywnym uwzględnia się przeważnie jedno z takich praw – układ „figura | tło”: uważa się, że na tej zasadzie oparte jest mentalne profilowanie sytuacji czy obiektywnych relacji, m.in. ich przedstawienie w kategoriach trajektora i landmarka (Taylor 2007: 11 i n). Równie ważne, choć nieuwzględnione przez lingwistów w należyтым wymiarze jest prawo bliskości – zasada, zgodnie z którą sąsiedztwo obiektów wpływa na ich postrzeganie jako elementów zespołu, wyodrębnionej na tle innych elementów postaci zbiorowej (istota tego zjawiska zostanie wyjaśniona w rozdz. 2). Głównym celem naszego artykułu jest przetestowanie hipotezy badawczej, która brzmi: prawo bliskości w działalności językowej stanowi ważny czynnik grupowania jednostek w ciągach syntagmatycznych (na poziomie zdania i tekstu), jak również czynnik sterujący procesem inferencji semantycznej, który umożliwia interpretację sekwencji znaków.

Prawo bliskości określa wstępne warunki postrzegania obiektów materialnych, niezależnie od ich statusu i sfery bytowania (choć w psychologii postaci rozważa się je przeważnie w odniesieniu do percepcji wizualnej), dlatego zakres jego relewancji jest szeroki. Nie da się go przyporządkować jakiemuś wybranemu fragmentowi języka, jakiejś określonej kategorii czy grupie jednostek – prawo bliskości w stosunku do języka (podobnie jak wiele innych kategorii logiki, psychologii czy filozofii) ma charakter ogólnie programujący i zasadniczo ambiwalentny, a więc znajduje wyraz w rozmaitych formach grupowania znaków, przy tym nie tylko językowych, lecz także wizualnych, co pokażemy na przykładzie montażu w filmie i fotografii.

Nasz artykuł zawiera postawienie i wstępne rozeznanie problemu, dlatego rozważymy wybrane zjawiska, ukazujące działanie prawa bliskości w najbardziej wyrazisty sposób. Jesteśmy świadomi tego, że przedstawiony w artykule materiał jest fragmentaryczny, a całościowe ujęcie tematu wymaga uwzględnienia szerszej bazy materiałowej.

2. Percepcja a konceptualizacja: wzajemne uwarunkowania

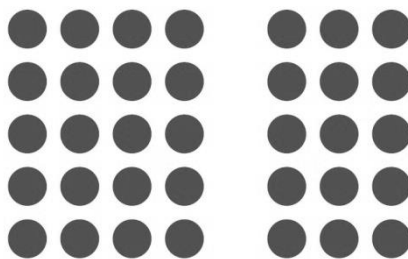
Procesy przetwarzania informacji realizują się na różnych poziomach: przetwarzanie sensoryczne pozwala na selekcję bodźców i analizę ich konfiguracji, a przetwarzanie mentalne polega na konceptualizacji bodźców poprzez ich

przyporządkowanie kategoriom pojęciowym. Karl Pribram (1979: 109) pisze, że percepcja polega na doświadczeniach z teraźniejszości, a konceptualizacja jest możliwa dzięki doświadczeniom z przeszłości, tzn. dzięki schematom interpretacyjnym, które ukształtowały się na skutek wcześniejszych operacji mentalnych.

W pierwszej połowie XX wieku powstał nurt psychologii postaci (psychologii Gestalt, niem. *Gestaltpsychologie*), która skupiła się na opisie reguł percepcji. Wówczas (pod wpływem filozofii relatywizmu) uznano, że doświadczenie percepcyjne (wzrokowe, słuchowe i in.) w pierwszej kolejności ma do czynienia z zespołami obiektów, których skonfigurowanie w strukturze obrazu sensorycznego podlega ogólnym prawom (Schultz, Schultz 2008: 365; Szewczuk 1951: 52). Podobnie jak autor teorii emergentyzmu, brytyjski epistemolog Charlie Dunbar Broad (1925), niemieccy postaciowcy twierdzili, że właściwości (na określony sposób skonfigurowanego) zespołu elementów nie są sumaryczną pochodną od właściwości poszczególnych elementów – „całość jest czymś pierwotnym”, a „części są pochodnym wynikiem analizy” (Szewczuk 1951: 84).

Dzięki mechanizmom kojarzenia (Koffka 2008: 47) postrzegane obiekty bodźcowe są interpretowane w obrębie gestaltów – całościowych reprezentacji zmysłowych, których powstanie i funkcjonowanie możliwe jest dzięki prawom konfiguracji wrażeń. Wyodrębniono kilka praw organizacji spostrzeżeń: bliskości, ciągłości, podobieństwa, domknięcia, dobrej postaci i in. (Wertheimer 1923: 305 i n., 1938: 72 i n.) – kategorie te obowiązują w badaniach nad percepcją wzrokową do dziś (von Gioi, Delon, Morel 2012: 266 i n.). Spośród obszarów ludzkiej działalności, badanych pod względem oddziaływania praw postaci, można wymienić komunikację wizualną, zwłaszcza *graphics design*, projektowanie ergonomiczne w architekturze, marketingu, edukacji i in. (Chou 2011: 607 i n.; Kohls, Uttecht 2009: 1040 i n.; Maeda 2006: 177 i n.; Ryłko-Kurpiewska 2016; Shahhosseini 2021: 250 i n.).

Interesujące nas prawo bliskości brzmi: „Elementy, które są blisko siebie w czasie i przestrzeni, wydają się stanowić całość i są spostrzegane razem” (Schultz, Schultz 2008: 366). Bliskość ma wiele wspólnego z ciągłością: „Nasze spostrzeżenia mają tendencję do podążania w pewnym kierunku, do łączenia elementów w taki sposób, że wydają się tworzyć ukierunkowany ciąg lub strumień” (Schultz, Schultz 2008: 366). W obu wypadkach można upatrywać dążenie do zmniejszenia entropii i przetwarzania informacji w sposób najbardziej optymalny (Walter 2020: 39): na rys. 1 łatwiej jest dostrzec i np. zapamiętać dwie grupy kół



Rys. 1. Przykład organizacji spostrzeżenia zgodnie z prawem bliskości

niż każde z 35 kół osobno. Axel Seyler (2004: 35) pisze, że w sytuacji, gdy nie ma możliwości pogrupowania (zwłaszcza występujących w dużej liczbie) obiektów, czujemy dyskomfort i znużenie.

Istnieje wiele form zastosowania prawa bliskości. Przy projektowaniu stron internetowych zasada bliskości pozwala na strukturyzację okien pod względem domen tematycznych, np. oddzielenia menu głównego od tzw. narzędzi. Eksperymentalnie udowodniono, że respondenci grupują elementy asortymentu na stronie internetowej firmy handlowej zgodnie z prawem bliskości, dostrzegając większe bogactwo oferty wówczas, gdy asortyment ma charakter pogrupowany (Lee, Choo 2019: 176). W architekturze bliskość elementów konstrukcyjnych, zwłaszcza elementów tego samego rodzaju (tych samym kształtów), może przełamywać monotonię elewacji i stwarzać efekt struktury modułowej (Seyler 2004: 13 i n., Zahner 1996: 178).

Mimo że prawa organizacji spostrzeżeń, jak piszą badacze, „nie zależą od wyższych procesów umysłowych czy dawnych doświadczeń” (Schultz, Schultz 2008: 367)³, jednak ich funkcjonowaniu towarzyszą czynniki mentalne – tym samym zachodzi interakcja różnych (tzw. wyższych i niższych) funkcji psychicznych⁴. Sonja Choi i Kate Hattrup (2012: 124 i n.) zaznaczają, że taka interakcja jest szczególnie intensywna w sytuacjach, gdy bodźce fizyczne mają nieregularny charakter, a zwłaszcza gdy jeden nie przystaje do drugiego. Badania eksperymentalne w zakresie psychologii postaci zwykle opierają się na wyidealizowanych obiektach graficznych (zob. jako ilustrację rys. 1), podobnie jak w mechanice klasycznej operuje się umownymi kulami czy wahadłami – tłumaczy się to koniecznością wyeksponowania praw percepcji wzrokowej przy wyeliminowaniu innych czynników (von Gioi, Delon, Morel 2012: 266). Jednak w codziennej praktyce postrzegamy realne i zwykle zróżnicowane obiekty (w tym znaki), o których z reguły coś wiemy. Gdy np. patrzymy na rys. 2, jesteśmy w stanie –



Rys. 2. Postrzeganie obrazu zgodnie z prawem bliskości oraz przy uwzględnieniu kontekstu kognitywnego
Źródło: Skjaerven 2013.

³ Opozycja wyższych i niższych funkcji psychicznych (z jednej strony, takich jak mowa, myślenie, wyobraźnia, i z drugiej strony, takich jak percepcja oraz czynności motoryczne) powstała w psychologii końca XIX wieku – pierwszej połowy XX wieku, choć dziś przeważnie kojarzy się z teorią rozwoju psychiki Lwa Wygockiego. Opozycja ta mimo pewnych zastrzeżeń jest wciąż aktualna we współczesnych badaniach psychologicznych, zob.: Gąsiorek 2021; Messing, Werani 2011; Skibska 2014; Werani 2021 i in., Żuromski 2020).

⁴ Więcej o tym zob. Bergeron 2007: 185 i n.; Bruner, Postman 1949; Lupyan, Clark 2015: 279 i n.

na zasadzie prawa bliskości – pogrupować widziane obiekty: dwie pary ludzi oraz ustawione w parach krzesła na nadmorskiej promenadzie. Proces ten jest dodatkowo wspierany przez naszą wiedzę o grupowanych obiektach, np. o tym, że mężczyzna i kobieta tworzą parę małżeńską. Uruchamiamy poza tym w naszym umyśle (zgodnie z naszą przynależnością kulturowo-społeczną) inne schematy interpretacyjne (ang. *frame*) – takie jak „nadmorska promenada”, „wakacje” czy „czas wolny nad morzem”, wychodząc z założenia, że wspólne weekendy i urlopy ludzie zwykle dzielą z bliskimi. Inna interpretacja będzie stosowna w sytuacji, gdy np. widzimy siedzącą parę na sali wykładowej, a kolejna para wchodzi.

Reprezentacje mentalne i reprezentacje sensoryczne wzajemnie na siebie oddziałują. Z jednej strony, jak piszą Peter H. Lindsay i Donald A. Norman, „interpretacja danych sensorycznych opiera się w poważnej mierze na wiedzy o tym, czym sygnał ma być, rzadziej zaś na informacji, jaką ten sygnał zawiera” (Lindsay, Norman 1991: 154). Podobnie Włodzimierz Szewczuk (1951: 53) pisze, że spostrzeżenia powstają na skutek integracji wrażeń sensorycznych i doświadczenia. Zjawisko to określa się w psychologii na różne sposoby, np. jako torowanie semantyczne (ang. *semantic priming*) (Bernstein, Bissonnette, Vyas, Berclay 1989: 153 i n.; Labroo, Dhar, Schwarz 2007: 819 i n.) lub jako przenikalność poznawczą (ang. *cognitive penetrability*) (Brook 2011). W obu wypadkach chodzi o to, że na treść doświadczenia percepcyjnego wpływają wcześniejsze lub współistniejące czynniki psychologiczne, takie jak przekonania, przeświadczenia czy pragnienia (Georgakakis, Moretti 2022), przy tym niektóre z nich mają charakter społeczno-kulturowy i wówczas uznaje się społeczno-kulturowe uwarunkowanie percepcji (Kühnen, Hannover, Schubert 2001: 406 i n.; Morris, Peng 1994: 952 i n.; Norenzayan, Choi, Peng 2007: 576 i n.).

Z torowaniem semantycznym, czyli tym, co Rudolf Arnheim (1978: 59) określił jako „wpływ przeszłości”, tzn. pamięci o obrazach, które widzieliśmy wcześniej, wiąże się zjawisko „opóźnienia”: „Aby w pełni wykorzystać informację płynącą z kontekstu, spostrzeżenie musi «opóźnić się» w stosunku do informacji odebranej przez system sensoryczny” (Lindsay, Norman 1991: 158). Wiedza o kontekście postrzeganych wydarzeń nie występuje tylko na etapie interpretacji już powstałych obrazów sensorycznych – częściowo pełni też funkcję sterowania tym procesem. Zdaniem Lindsaya i Normana analiza perceptywna bodźców nie polega na przetwarzaniu wszystkich możliwych alternatyw – istniejące w świadomości odbiorcy schematy interpretacyjne (jako nastawienia mentalne) warunkują selekcję bodźców, tak by możliwa była ich sensowna i w miarę jednoznaczna interpretacja. Integracja cech sensorycznych i schematów interpretacyjnych stanowi podstawę analizy przez syntezę – procesu przetwarzania informacji w warunkach naturalnych (Lindsay, Norman 1991: 154 i n.; Neisser 1967).

Podobnie Jerry Fodor (2008: 247 i n.) pisze, że obiektywnie istnieje kilka możliwych sposobów semantycznej interpretacji obrazu ikonicznego (jako obiektu

percepcji): treść pewnego zdjęcia fotograficznego możemy zinterpretować jako „trzy żyrafy na sawannie” albo jako „rodzina żyraf”, albo jako „fragment sawanny, zamieszkały przez żyrafy” itd. Interpretacja obrazu zdaniem badacza zwykle jednak jest ukierunkowana: „Najczęściej zgadzamy się co do interpretacji ontologicznej takich fotografii; robimy to w świetle zadań, które chcemy akurat wykonać”. Fodor wyjaśnia ten fenomen:

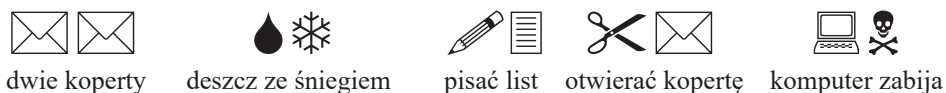
Zdjęcie trzech żyraf na sawannie zawiera informacje o trzech żyrafach znajdujących się na sawannie (zawiera także całą masę innych informacji). (...) Ktoś, kto zna pojęcia ŻYRAFA, TRZY, SAWANNA itd., (...) ma w tej mierze możliwość odtworzenia tych informacji ze zdjęcia; a powodem, który go skłania, by sądzić, że znajdują się tam trzy żyrafy, może być równie dobrze to, iż zdjęcie pokazuje trzy żyrafy i że on to widzi (Fodor 2008: 271–272).

Ostateczna reprezentacja mentalna powstaje, w myśl Fodora, na skutek swoistej integracji obrazu sensorycznego (tego, co odbiorca widzi) i fragmentu kognicji (tego, co odbiorca wie).

Z drugiej strony, percepcja obiektów zespolonych (postrzeganych jako zintegrowane postaci) w pewnym stopniu przyczynia się do uruchomienia odpowiednich procesów mentalnych, służących interpretacji układu wewnątrz postaci. O zachodzących w grupie relacjach Szewczuk pisze: „Z większości z nich nie zdajemy sobie sprawy – są one po prostu dane razem z samymi wrażeniami” (Szewczuk 1951: 52). Charakterystyka ta dotyczy przede wszystkim postaci, składających się z jednorodnych obiektów – właśnie z uwzględnieniem tego warunku jest nieraz definiowane prawo bliskości (Seyler 2004: 31). Jednak w miarę tego, jak postrzegane obiekty stają się coraz bardziej zróżnicowane, wzrasta konieczność inferencji semantycznej, tzn. zinterpretowania układu elementów w obrębie postaci i swoistego uzasadnienia faktu ich zespolenia.

Tym samym prawa percepcji określają wstępne warunki interpretacji umysłowej – swego rodzaju zakres rozważania, tzn. zakres zastosowania schematów interpretacyjnych (por. psychologiczne pojęcie ang. *resistance of visual content to knowledge*) (Brook 2011). Bliskość topologiczna (tzn. znajdowanie się obiektów w niedużej odległości względem siebie) stanowi podstawę, aby postrzegać pewne obiekty jako grupę, ale w sytuacji, gdy tworzące grupę elementy reprezentują różne rodzaje czy są różnokształtne, aktywowany jest kolejny moduł przetwarzania informacji – zastosowanie kategorii kognitywnych. Jest to niezbędne, aby postać topologiczna została zinterpretowana jako konstrukcja, tzn. jako zespół elementów objętych pewną relacją interakcyjną. Za przykład mogą posłużyć dwójki wybranych piktogramów z fontu Wingdings zestawione na rys. 3. Za sprawą prawa bliskości dwójki symboli ukazują się jako zespolone postaci – swego rodzaju hieroglify złożone. Fakt bliskości topologicznej jest jedynie bodźcem,

żeby każdej dwójce przyporządkować stosowną interpretację semantyczną, czyli określoną strukturę. Jak widać, różne postacie w różnym stopniu wymagają zaangażowania interpretacyjnego: w wypadku dwóch kopert przywołanie informacji kognitywnej nie jest niezbędne czy jest mało istotne, ale w kolejnych wypadkach sytuacja wygląda inaczej: intuicyjnie szukamy w naszej bazie poznawczej czy naszej pamięci doświadczeniowej takich informacji, które pozwalałyby skonfigurować obydwie obiekty w obrębie sensownej interakcji. Inferencja semantyczna nie dotyczy przy tym znaczeń poszczególnych elementów, lecz dostosowania do siebie charakterystyk, tak by zapewnić każdej dwójce spójność. Ciekawe, że takie konfiguracje mogą się różnić pod względem pragmatycznym, np. drugiej dwójce można przypisać illokucję reprezentacyjną (asercyjną), czwartej – dyrektywną, a piątej – prohibywną.



Rys. 3. Interpretacja semantyczna kombinacji piktogramów

Przynależność do grupy występuje też jako czynnik specyfikacji semantycznej poszczególnych elementów. W lewej części rys. 4 widzimy koło jako figurę geometryczną, podczas gdy ten sam kształt w prawej części zinterpretujemy (w zależności od oświetlenia palmy) jako symbol słońca lub księżyca (por. też Eco 2000: 436–440).



Rys. 4. Wpływ postaci topologicznej na specyfikację semantyczną elementów

Bliskość obiektów względem siebie może oznaczać złożone fakty i zdarzenia. Ich zrozumienie możliwe jest w odniesieniu do ram interpretacyjnych, w których porusza się odbiorca. Przy tym mentalny obraz sytuacji (wykreowany na skutek inferencji semantycznej) może dość istotnie odbiegać od postrzeganych obiektów fizycznych. Ilustrują to obrazki zamieszczone na rys. 5: tak czy owak „domykamy” widziane postacie poprzez wyobrazeniowe wprowadzenie do nich

nieobecnych fizycznie ludzi. Koncept „napój alkoholowy” automatycznie uaktywnia w naszym systemie poznawczym odpowiednie parametry (sloty), przede wszystkim związane z użytkowaniem, dlatego rys. 5a i 5b najłatwiej kojarzą się z sytuacją spędzania wolnego czasu przez dwoje ludzi. Rysunek 5c może sugerować obecność tylko jednej osoby, pijącej piwo i wódkę (w języku niemieckim istnieje slangowe określenie *Herrengedeck* – nakrycie dla mężczyzny). Natomiast widok kufła piwa obok pojemnika z pędzlami do rysowania (rys. 5d) staje się bodźcem do wyobrażenia kolejnej (czy kolejnych) sytuacji, w której (których) może pojawiać się wątek artystyczny. Działalność interpretacyjna odbiorcy jest o tyle rozbudowana i wyszczególniona, o ile wymaga tego konieczność zinterpretowania postaci topologicznej jako spójnej, dynamicznie zintegrowanej całości.



Rys. 5. Interpretacja postaci oparta jest na kognitywnych schematach interpretacyjnych

3. Prawo bliskości w komunikacji wizualnej

Duane P. Schultz i Sydney E. Schultz piszą o szerokim zastosowaniu zasad psychologii postaci:

Słowo *Gestalt* może być (...) używane zarówno w odniesieniu do przedmiotów, jak i do ich charakterystycznych form. Ponadto termin ten nie ogranicza się do wzrokowego ani nawet do całego pola spostrzegania zmysłowego. Może on obejmować uczenie się, myślenie, emocje i zachowanie (Schultz, Schultz 2008: 365).

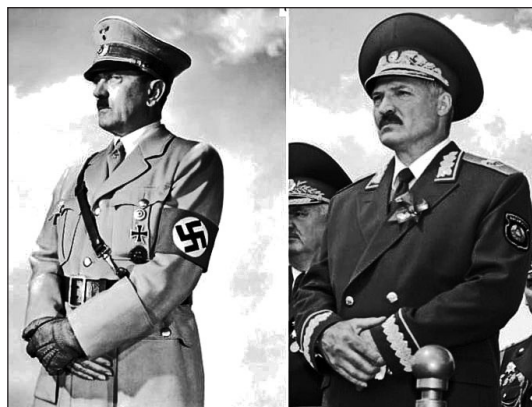
Potwierdzeniem tak szerokiego ujęcia kategorii psychologii postaci może być artykuł Giorgio Baruchello (2015), w którym prawa postaci wykorzystano w celu klasyfikacji tropów. Zasada bliskości realizuje się poza tym w różnych formach komunikacji, zwłaszcza w sytuacjach, gdy jako nośniki informacji występują wizualnie postrzegane obiekty materialne, tzw. znaki naturalne.

W zakresie komunikacji wizualnej można rozróżnić dwa obszary zjawisk: 1) takie, w których bliskość topologiczna zachodzi między elementami wewnątrz obrazu, oraz 2) takie, w których grupowanie dotyczy sekwencji obrazów. Rozważmy

najpierw drugie zjawisko, szeroko znane w sztukach wizualnych, zwłaszcza w filmie. Na początku XX wieku amerykański reżyser David Wark Griffith odkrył zabieg montażu, rozwinięty później przez reżyserów rosyjskiej awangardy filmowej, zwłaszcza przez Lwa Kuleszowa, który opracował teoretyczne zasady montażu. Efekt Kuleszowa polega na sklejeniu dwóch klatek filmowych i w ten sposób zestawieniu dwóch obrazów, na skutek czego powstaje skojarzenie obrazów – informacja ta znajduje się w podtekście (Ėjzenštejn 1964: 158; Kulešov 1916: 15). We współczesnych publikacjach zasady montażu opisuje się w wielu szczegółach (Verstegen 2005: 63 i n.). Zjawisko to w sztuce filmowej ma także aspekt pragmatyczny: zabieg ten pozwala na skojarzenie semantycznie zróżnicowanych obrazów, co wywołuje zaskoczenie odbiorcy. Nieprzypadkowo Olga Burenina (2011: 146) zaznacza, że teoria i praktyka montażu w wersji Kuleszowa i Siergieja Eisensteina ma wiele odniesień do stylistyki cyrku.

U podstaw montażu leży prawo bliskości. Chociaż, jak pisze Fodor, „reprezentacje ikoniczne nie wyznaczają zasad wyodrębnienia przedmiotów dla swoich dziedzin interpretacji” (Fodor 2008: 249), jednak poprzez takie lub inne ugrupowanie obrazów (na skutek czego powstaje tzw. fraza montażowa) stwarza się, jak już pisaliśmy w poprzednim rozdziale, predyspozycję do semantycznej interpretacji postaci. O tym pisze np. Marek Hendrykowski (2014: 154 i n.), który wyodrębnia kilka rodzajów takiej semantyzacji.

Semantyzacja postaci jest dodatkowo wzmagana przez przeświadczenie odbiorcy o tym, że w sztuce (także wizualnej) każde sąsiedztwo syntagmatyczne znaków ma charakter zamierzony przez nadawcę, a więc wymaga stosownej interpretacji⁵. W związku z tym można przywołać znaną tezę Jana Mukařovskiego (Mukařovský 1966: 92 i n.) o zamierzoności jako jednej z najważniejszych charakterystyk sztuki. Zasada ta obowiązuje także w wypadku fotomontażu i jego odmiany – montażu



Rys. 6. Fotomontaż
Źródło: Du 2020.

⁵ Hendrykowski w związku z tym pisze: „Ogarniająca wszystkie poziomy estetyka takiego przekazu stanowi integralną część jego struktury semantycznej: forma staje się treścią, aspekt «co» ekranowego przedstawienia w utworze artystycznym wynika w wielkim stopniu z «jak»” (Hendrykowski 2014: 155).

kołażowego (Nycz 1978: 11)⁶. Jak pisze Kazimierz Wolny-Zmorzyński, zestawienie w tym samym fragmencie przestrzeni dwóch lub większej liczby obrazów tworzy „pewną strukturę ideową przedmiotów” (Wolny-Zmorzyński 2011: 40) – informacja ta najczęściej jest zawarta w podtekście. Jurij Łotman (1983: 124) zaznacza, że wewnątrz układu elementów wizualnych może zachodzić „tożsamość modusów”, zwłaszcza dotyczących wartościowania obiektów. Za przykład takiego zjawiska może posłużyć fotomontaż na rys. 6: lewy obrazek stanowi punkt wyjścia, a prawy jest interpretowany na jego tle, w odniesieniu do niego. Tym samym w procesie postrzegania i interpretowania fotomontażu dokonujemy implikacji:

[za sprawą bliskości] Postacie na zestawionych zdjęciach wykazują podobieństwo.
[wiemy, że] Adolf Hitler to jeden z największych zbrodniarzy w dziejach ludzkości.

[wnioskujemy, że] Aleksander Łukaszenka to zbrodniarz.

Montaż w sztuce pełni przede wszystkim funkcję stymulacyjną: fascynuje, budzi wyobraźnię, wywołuje aluzje – i tym się różni od montażu użytkowego, który pozwala na najbardziej optymalny, czytelny, ergonomiczny układ bloków informacji. Tak są projektowane np. strony internetowe firm i organizacji: graficzna struktura witryny powinna być skorelowana ze strukturą treści. Podobna zasada obowiązuje przy tworzeniu różnego rodzaju infografik, m.in. w dyskursach nauczania, gdzie należy zadbać o stosowne skonfigurowanie materiału werbalnego i wizualnego.

Inną formą oddziaływania prawa bliskości w komunikacji wizualnej jest reinterpretacja znajdujących się w sąsiedztwie elementów tego samego obrazu. Obiekty tworzące grupę są odbierane jako w pewnym aspekcie powiązane ze sobą – może to być wspomniana wcześniej „tożsamość modusów”, czyli podobieństwo elementów pod względem wartościowania. Za przykład mogą posłużyć dwa obrazki z artykułu Johna McQuaida (2002) opublikowane na łamach czasopisma *Wiedza i Życie* (rys. 7). Na powiększonym fragmencie fotografii po lewej stronie młoda kobieta wydaje się nieszczęśliwa, wręcz zdesperowana, ale gdy zobaczymy całe zdjęcie, stwierdzimy, że znajduje się ona w rozradowanym tłumie – grupie podekscytowanych wielbicielek The Beatles przed hotelem w Nowym Jorku, gdzie zespół swego czasu się zatrzymał.

Podobnie jak w wypadku fotomontażu prawo bliskości elementów wewnątrz obrazu jest wykorzystywane w dziennikarstwie czy reklamie w celu pragmatycznego oddziaływania na adresatów – przede wszystkim stymulacji uczuć. Największy efekt wywołuje zestawienie zróżnicowanych obiektów. Na przykład w styczniu

⁶ Uważa się, że pewnego rodzaju fotokolaż (na skutek zastosowania narzędzi optycznych) występuje na niektórych obrazach malarskich, np. Caravaggio czy Vermeera (Hockney, Gayford 2019: 178 i n.).

2022 roku wiele agencji prasowych, komentując pierwszy rok prezydentury Joe Bidena, zamieściło zdjęcie (rys. 8), na którym wygłasza on przemówienie na tle słynnego portretu George’a Washingtona autorstwa Gilberta Stuarta (1797).



Rys. 7. Interpretacja semantyczna elementu obrazu pod wpływem kontekstu
Źródło: McQuaid (2002: 58).

Fotograf uchwycił zarówno bliskość topologiczną (sąsiedztwo), jak i podobieństwo obydwu sylwetek, zwłaszcza gest prawej ręki. Ujęcie takie można zinterpretować na różne sposoby: autor zdjęcia albo sugeruje, że polityka Bidena kontynuuje amerykańskie tradycje prezydentury – tym samym nadaje postaci Bidena powagi, albo – na tle krytycznych ocen dziennikarzy co do osiągnięć Bidena na stanowisku prezydenta USA – ironizuje, sugerując, że podobieństwo dwóch prezydentów jest tylko pozorne.



Rys. 8. Przemówienie prezydenta USA Joe Bidena
Źródło: FA, MNIE 2022.

4. Prawo bliskości w komunikacji językowej

Leżąca u podstaw psychologii postaci idea emergentyzmu znalazła swój wyraz w różnych koncepcjach językoznawczych. Jan Niecisław Baudouin de Courtenay jako jeden z pierwszych w artykule z 1904 roku *Kilka wypadków*

działania analogii w deklinacji polskiej pisał o pierwszeństwie jednostek większego formatu w stosunku do elementów: „Właściwie mówiąc, nie istnieją ani tematy, ani końcówki; istnieją tylko wyrazy mówione. Tematy i końcówki wydzielamy z wyrazów dla celów naukowych” (Baudouin de Courtenay 1974: 329). Podobne założenia przyjęto później w strukturalizmie. Zaproponowana przez Ferdinanda de Saussure’a (2002: 139) koncepcja wartości językowej opiera się na pierwszeństwie systemu języka jako całości – tożsamość (czy też wartość) jednostki jest możliwa do określenia jedynie przy uwzględnieniu całości. Jeden z czołowych psycholingwistów George Miller (1965: 17) pisał, że o sensie zdania decyduje charakter konfiguracji składników, zdanie jako zintegrowana struktura determinuje interpretację elementów. Podobnie Tadeusz Milewski (1969: 27) twierdził, że punktem wyjścia w językoznawstwie „musi (...) być analiza pełnego aktu mowy” jako kategorii wyższego rzędu w stosunku do zdania, grupy wyrazowej czy wyrazu.

Do tego nurtu ideowego nawiązuje Holger Kusse (2012: 98, 2022: 155), autor koncepcji kontekstualizmu częściowego (niem. *partieller Kontextualismus*), wskazując, że predyspozycje do występowania w tych lub innych kontekstach stanowią taki sam element tożsamości znaków językowych, jak ich charakterystyki semantyczne lub morfologiczne. Kontekstualizm częściowy zakłada zintegrowane ujęcie dwóch typów znaczenia: inwariantnego (systemowego, „słownikowego”) i konotacyjnego (generowanego na skutek inferencji). Zgodnie z tą koncepcją w procesie przetwarzania znaków zachodzi szczególna interakcja między tym, czym jest znak jako element systemu znaków, a tym, jakie informacje są dodatkowo przywoływane w związku z jego użyciem w określonym otoczeniu. W terminologii Herberta Paula Grice’a (1989) inwariant semantyczny odpowiada znaczeniu właściwemu (ang. *natural meaning*), a konotacje mają charakter implikowany (ang. *non-natural meaning*). W przeciwieństwie do inferencjalizmu radykalnego (zob. Brandom 1994) kontekstualizm częściowy uznaje inwarianty semantyczne jako wstępne warunki interpretacji znaków, której dokonuje się w procesie dostosowania znaczenia właściwego i informacji, wynikającej z kontekstu. Za przykład może służyć rys. 4, na którym obok palmy widzimy symbol koła, interpretowany – za sprawą kontekstu – jako słońce (czy też jako księżyc). Znaczenie właściwe „koło” (jako figura geometryczna) jednak wciąż obowiązuje – dzięki niemu możliwa jest taka, a nie inna interpretacja w kontekście palmy. Z jednej strony – inwariantne (geometryczne) znaczenie koła będzie wspierało interpretację tego symbolu jako słońca także w innych kontekstach, np. obok budynku czy pasma górskiego, a z drugiej strony – zastąpienie koła inną figurą (kwadratem czy trójkątem) oznaczałoby konieczność reinterpretacji całej postaci.

Pewne elementy kontekstualizmu częściowego odnajdujemy w *Filozofii przypadku* Stanisława Lema (2010: 82 i n.; zob. także: Kusse 2008: 73 i n.), który pisał o zależności znaczenia informacji językowej od tego, na ile treść

wypowiedzi nawiązuje do zachowywanych w pamięci, kulturowo uwarunkowanych schematów interpretacyjnych: im stopień takiego nawiązania jest mniejszy, tym bardziej wzrasta skupienie jednostki na językowym aspekcie dyskursu. Prozę Lema, bogatą w twórcze konfiguracje słowne oraz oryginalne formy tekstowe, można traktować jako laboratorium kontekstualizmu częściowego. Na przykład tytułowa konstrukcja *Bajki robotów* w zasadzie jest paradoksalna: frejm „bajka” w żaden sposób nie przewiduje obecności robotów, podobnie jak wiedza na temat robotów nie zawiera skojarzeń z bajkami. Obydwa te słowa tworzą dla siebie wspólny kontekst, w którym pojawia się coś nowego: nowy rodzaj bajki i nowy rodzaj robota. Można je jednak wygenerować na podstawie znaczeń „słownikowych”, które nie ulegają całkowitemu zatarciu, lecz przyczyniają się do ukierunkowania procesu implikacji semantycznej. Ten sam efekt powtarza się na różnych poziomach systemu języka, od słowotwórstwa po tekst, a kluczowe znaczenie przy tym ma fizyczna styczność elementów – bodziec, który uruchamia proces inferencji, nadbudowanej nad znaczeniem systemowym znaku.

W duchu emergentyzmu i gestaltyzmu zrealizowany został projekt *Gramatyki współczesnego języka polskiego* (1984): wbrew lingwistycznej tradycji zaproponowano kolejność tomów (*Składnia – Morfologia – Fonologia*), która odzwierciedla pierwszeństwo jednostek językowych wyższego rzędu jako bezpośrednio przyporządkowanych funkcji komunikacyjnej języka. We wstępie do pierwszego tomu Zuzanna Topolińska napisała:

Zdecydowaliśmy się na opis bezpośrednio podporządkowany podstawowej funkcji społecznej języka, jaką jest utrwalenie i przeniesienie informacji, tj. na opis, dla którego punktem wyjścia jest struktura semantyczna tekstu językowego (Topolińska 1984: 6).

Zgodnie z tym założeniem w modelu składni Stanisława Karolaka uznaje się „za teoretycznie (...) uzasadnione podporządkowanie reguł szczegółowych regułom ogólnym”. Przekłada się to na przyjęcie hierarchii, „w której składnia semantyczna – zbiór reguł łączliwości pojęć (...) – stanowi podstawowy komponent modelu. Dominuje on nad składnią formalną – zbiorem reguł nieuniwersalnych, idiomatycznych” (Karolak 2001: 95). W opartej na modelu Karolaka składni eksplikacyjnej interpretacja walencji czasowników percepcji nawiązuje do filozofii gestaltyzmu: za obiekt postrzegania uważa się zdarzenia lub stany rzeczy, wobec czego aktanty sentencjonalne (w formie zdań zależnych) są traktowane jako podstawowe reprezentacje językowe obiektów postrzegania (Kiklewicz, Korytkowska, Mazurkiewicz-Sułkowska, Zatorska 2019: 58)⁷. Wszystkie inne formy

⁷ Adam Dobaczewski (2002: 55) (bazując na innym modelu teoretycznym) słusznie pisze, że wyrażenia typu *ktoś widzi coś gdzieś* oznaczają, że „coś się dzieje w czyichś oczach”, czyli uznaje sytuacyjny charakter obiektów postrzegania. Inaczej tę kwestię rozwiązuje się w publikacjach moskiewskiej szkoły semantycznej czy w większości publikacji w zakresie walencji czasownika.

reprezentacji obiektu postrzegania powstają na skutek modyfikacji (zwłaszcza implicytacji czy nominalizacji) aktanta sentencjonalnego, jak np. w zdaniu:

Dziewczyna zobaczyła Lewandowskiego na trybunach. [forma derywowana]
< Dziewczyna zobaczyła, że na trybunach znajduje się Lewandowski. [forma podstawowa]

Podobnie jak według Milewskiego (1993: 28) tekst jest wyabstrahowany z rozmowy, a język wyabstrahowany z tekstu, w świetle składni eksplikacyjnej poszczególne obiekty są wyabstrahowane ze zdarzeń i stanów rzeczy, co znajduje wyraz w opisie reprezentacji syntaktycznych i klas walencyjnych czasowników.

Idea pierwszeństwa całości w stosunku do części składowych leży u podstaw współczesnych badań nad tekstem. Zgodnie z tym poglądem, zaprezentowanym np. w teorii strategii rozumienia tekstu Waltera Kintscha i Teuna A. van Dijka (1978: 363 i n.), odbiorca najpierw interpretuje informację gatunkową oraz funkcję tekstu w otoczeniu społecznym, a dopiero później, w tle takiej interpretacji następuje przetwarzanie informacji semantycznej (jako bardziej szczegółowej). Na podobnych zasadach opiera się językoznawstwo kognitywne. George Lakoff (1977), czołowy amerykański kognitywista, wprowadził pojęcie ang. *linguistic gestalt*, określając w ten sposób inwariantne i kulturowo uwarunkowane procesory mentalne, sterujące różnymi formami ludzkiej działalności, w tym językowej.

5. Kontekstualizacja i reinterpretacja semantyczna

Działalność językowa polega na operacjach ze znakami, które – podobnie jak inne obiekty – tworzą skonfigurowane grupy syntagmatyczne (konstrukcje) i są postrzegane zgodnie z prawami postaci. Istnieje jednak istotna różnica, co do zasad konfigurowania jednostek językowych i postrzeganych wizualnie obiektów materialnych. Pisał o tym Jakobson:

Sekwencje słowne (...) muszą stanowić strukturę w sposób systemowy hierarchiczną i podlegać rozkładowi na jednostki ostateczne i wyraźnie uformowane, a także – przystosowane do swej roli. (...) Takiego systemu obligatoryjnych struktur hierarchicznych nie ma w malarstwie (Jakobson 1989a: 79).

Fodor także uważa, że znaki językowe i znaki ikoniczne „denotują dwa wykluczające się sposoby reprezentacji” (Fodor 2008: 238), a specyfikę reprezentacji ikonicznych (o czym była już mowa w rozdz. 2) widzi w tym, że prawa postaci dotyczą relacji statusowych między jednostką a grupą i nie określają wewnętrznej

specyfikacji układu, czyli relacji interakcyjnych jednostek do jednostek. Dlatego interpretacja postaci ikonicznych wymaga dookreślenia poprzez inferencję semantyczną, tzn. zastosowania wiedzy o elementach, tak by tworzyły one spójny i sensowny układ. Ryszard Nycz pisze o tym w odniesieniu do montażu kolażowego w tekście artystycznym: „Uogólnienie informacji o znaczeniu i strukturze całego tekstu domaga się dopiero rozumiejącej – i zawsze niepełnej – interpretacji” (Nycz 1978: 12).

Według Romana Ingardena stopień strukturyzacji tekstów (tzn. nacechowania elementów pod względem ich funkcji relacyjnych w strukturze całości) jest odmienny w różnych obszarach działalności językowej. Największy stopień kompozycyjności przysługuje tekstom naukowym: „posługujemy się językiem szczególnie dobranym nie tylko w zasobie swoich słów, ale ukształtowanym tak, żeby posiadał struktury semantyczne, potrzebne do odwzorowania rzeczywistości” (Ingarden 1972: 89). Odwrotnie, teksty poetyckie są zasadniczo niezdeterninowane: zawarta w tekście informacja semantyczna tylko częściowo jest zamaniestowana za pośrednictwem środków leksykalnych i gramatycznych, dlatego tekst poetycki (podobnie jak postać ikoniczna) wymaga aktywnego i kreatywnego udziału odbiorcy – jego inferencji semantycznej.

Stopień strukturyzacji (za pomocą wyspecjalizowanych środków gramatycznych) z reguły jest większy na poziomie zdania niż na poziomie tekstu. O ile podstawowe schematy propozycjonalno-semantyczne realizują się w zdaniowych strukturach morfosyntaktycznych (co stanowi o dyskretnym charakterze konstrukcji zdaniowych)⁸, o tyle struktura tekstu ma charakter bardziej rozmyty i zasadniczo niedyskretny – wiele relacji semantycznych nie otrzymuje bezpośrednich eksplikacji formalnych. Pokażemy to na przykładzie fragmentu z opowiadania Olgi Tokarczuk *Skoczek*:

Bolała ją głowa. Wstała cicho, zeszła na dół wypuścić Renatę. On spał zawinięty z głową, jak w kokonie, daleko od niej, na samym skraju łóżka. Wzięła garść witamin i aspirynę. Czowała się nieświeża, wymięta.

Występują tu zdania asercyjne kilku rodzajów: informujące o zajęciach, stanach fizycznych i stanach psychicznych. Asercje te przeplatają się ze sobą, choć rozumiemy, że w rzeczywistości istniał jakiś ich sensowny układ. Poszczególne epizody układają się w sekwencje czasowe: *wstała > zeszła > wypuściła > wzięła*, a stany mają charakter okolicznościowy: *Gdy wstała i to wszystko robiła, czuła, że boli ją głowa i jednocześnie czuła się nieświeża; Gdy to wszystko się działo, on spał zawinięty z głową*. W tekście jednak nie występują jakiegokolwiek wykładniki skonfigurowania tych dwóch planów semantycznych – czytelnik powinien samodzielnie dokonać ich interpretacji.

⁸ Stopień takiej strukturyzacji różni się jednak w różnych językach (Karolak 2001: 91 i n.).

Bliskość topologiczna jednostek stanowi alternatywę dla układów dyskretnych, zgramatyzalizowanych. Proces przetwarzania informacji realizuje się tu zgodnie z zasadami kontekstualizacji, tzn. przy uwzględnieniu szerszej, wyszczególnionej wiedzy o towarzyszących elementach w celu osiągnięcia najbardziej optymalnego w danych warunkach ich układu. Z pozycji kontekstualizmu, jak pisze Janina Buczkowska, „kwestionowana jest autonomia semantyki, a szczególnie jej wystarczalność dla determinowania znaczeń użytych w wypowiedzi wyrażen” (Buczkowska 2016: 6)⁹ – na podobnym założeniu bazuje psychologia Gestalt. W wypadku grupy sąsiadujących obiektów, rozpatrywanych za sprawą prawa bliskości jako zintegrowany i wyodrębniony na tle innych obiektów zespół, mamy do czynienia z najprostszą formą kontekstu. Współobecne (w obrębie tej samej postaci) elementy są interpretowane przy uwzględnieniu przynależności do (tej, a nie innej) postaci, co wiąże się z koniecznością inferencji semantycznej, tzn. wzięcia pod uwagę takich cech jednostek, które najbardziej odpowiadają ich skonfigurowaniu w spójnym układzie. Kontekst w założeniu ma charakter dynamiczny i proceduralny¹⁰, co m.in. podkreślają zwolennicy nurtu współczesnej epistemologii – kontekstualizmu inferencyjnego (Bogdanovski 2014 i in., Wiczorek 2012, Williams 1991).

Pod wpływem kontekstu generowane są nowe informacje, nieobecne w znaczeniach elementów. Nie oznacza to wbrew szeroko rozpowszechnionej opinii, że jednostka nabywa dodatkowe „znaczenie kontekstowe” – konotacje powstają na skutek współobecności elementów i uaktywnienia obszarów kompetencji poznawczej (wiedzy o desygnatach znaków poza zakresem pojęcia leksykalnego), niezbędnych do uzupełnienia struktury konstrukcji. Na przykład w zdaniu

Hitler był wegetarianinem.

nie może być mowy o tym, że rzeczownik *wegetarianin* nabywa wartościowanie negatywne pod wpływem znajdującego się w tym samym kontekście rzeczownika *Hitler* – znaczenia obydwu wyrazów pozostają bez zmian, a jeśli w tym zdaniu można upatrywać informacji semantycznej *Bycie wegetarianinem niekoniecznie oznacza coś pozytywnego*, nie wynika ona bezpośrednio z żadnego ze składników leksykalnych, lecz z ich konfiguracji w obrębie tej samej postaci konstrukcyjnej – stanowi to przykład tzw. form operacyjnych (Kiklewicz 2004: 44).

Działanie prawa bliskości, jak zaznaczyliśmy, jest najbardziej odczuwalne w tekstach poetyckich, zwłaszcza w poetyce modernizmu. Zgodnie z definicją

⁹ Aleksej Losev definiuje znaczenie jako „znak rozpatrywany w perspektywie swojego kontekstu” (Losev 1976: 125).

¹⁰ Por. pojęcie zaangażowania dyskursywnego (ang. *discursive commitment*) w książce: Brandon 1994.

Jakobsona funkcja poetycka tekstu polega na projekcji ekwiwalencji „z osi wyboru na oś kombinacji: ekwiwalencja staje się konstytutywnym chwytem szeregu” (Jakobson 1989b: 88). Oznacza to w istocie rzeczy postaciowe ujęcie syntagmatycznej sekwencji znaków, które za sprawą bliskości tworzą nie tylko fizyczną, lecz także semantyczną całość. Zasada konstrukcyjna tekstu poetyckiego zgodnie z teorią Jurija Tynianowa polega na „zwartości szeregu wersowego”, czyli na powstaniu okazjonalnych reinterpretacji semantycznych ciągów znaków w obrębie tej samej linijki (Tynanov 2004: 57 i n.). Działanie tej zasady można pokazać na przykładzie fragmentu wiersza Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego *Ulica szarlatanów*:

Szarlatanów nikt nie kocha.
 Zawsze sami.
 Dla nich gwiazdy świecą w górze
 i na dole.
 W tajnych szynkach piją dziwne
 alkohole.
 I wieczory przerażają
 błuznierstwami.

Pierwsze dwa wersy zawierają odrębne propozycje – istnieje więc zgodność między ich funkcją semantyczną a postacią topologiczną, natomiast dwa kolejne wersy należą do tej samej konstrukcji zdaniowej – zachodzi tu zjawisko znane jako enjambement (przerzutnia). Zwartość szeregu wierszowego sprawia, że trzeci wers jest ujmowany jako całość, będąca w opozycji semantycznej do wersu czwartego: z jednej strony, mamy do czynienia z faktem wręcz oczywistym (gwiazdy świecą w górze), z drugiej strony – z czymś wyjątkowym (gwiazdy świecą na dole). Zwarta sekwencja *dla nich gwiazdy* nabiera dodatkowego znaczenia: *Gwiazdy są dla nich*, wzmacniając sens globalny. Piąty wers za sprawą zwartości jest interpretowany bez uwzględnienia dopełnienia: w tajnych szynkach pije się coś dziwnego – jak gdybyśmy nagrywali kamerą plan ogólny. Szósty wers (rzeczownik *alkohole*) – to kolejny obraz, nagrany kamerą w dużym przybliżeniu. Każdy wers stanowi wobec tego swoisty kadr, a układ wersów przypomina montaż filmowy¹¹.

W poezji, jak pisze Janusz Sławiński, „każdy element znaczy (...) wielokrotnie, a wszystkie znaczenia są równoczesne” (Sławiński 1974: 110). Tłumaczy się to tym, że sensory jednostek w tekście poetyckim są generowane na kilka sposobów: z jednej strony, na podstawie ich skonwencjonalizowanych znaczeń językowych, z drugiej strony – za sprawą konotacji, które powstają okazjonalnie, na skutek

¹¹ Jako pierwszy zasady montażu filmowego do analizy tekstów poetyckich zastosował Eisenstein (Ėjzenštejn 1964: 180; zob. też: Ākobson 1974: 110 i n.).

współdziałania jednostek w obrębie tego samego szeregu wersowego, tzn. w obrębie tej samej postaci. Interpretacja semantyczna takich postaci zależy od czytelników: częściowo jest programowana przez wspólne kody kulturowe, a częściowo ma charakter okazjonalny, jednorazowy, subiektywny. W związku z tym Tynianow pisał o „migającej” interpretacji tekstu poetyckiego (Tynanov 2004: 69), a Lotman zaznaczał, że struktura semantyczna wiersza zawsze jest częściowo niezdeteminowana (Lotman 1970: 140). Podobnie Nycz pisze, że „poetyka montażu [...] nie zezwala na tematyzację generalnego projektu integracji tekstu ani na wprowadzenie jednoznacznych instrukcji odczytania globalnego sensu” (Nycz 1978: 12).

Prawo bliskości zakłada, że nie istnieją obiekty, które by zakłócały zwartość danej postaci. Tak więc zdanie

Ruszyła maszyna po szynach ospale.

stanowi naturalny układ topologiczny, gdyż tworzące jedną konstrukcję syntaktyczną formy wyrazowe są zwarte w jednym szeregu wersowym. Inaczej jest w wierszu Juliana Tuwima *Lokomotywa*, w którym wyrazy zostały posegmentowane za pomocą znaku graficznego myślnika:

Ruszyła – maszyna – po szynach – ospale.

Zwartość szeregu została w ten sposób złamana: teraz każdy składnik leksykalny reprezentuje swego rodzaju odrębny kadr:

Kadr 1: Coś ruszyło | widać ruch.

Kadr 2: Jest to maszyna | widać maszynę.

Kadr 3: Jedzie po szynach | widać szyny.

Kadr 4: Jest to ospale | widać ospałość.

Segmentacja zdania (więcej o tym zjawisku zob. Kiklewicz 2017: 723 i n.) pozwala na dwojaki – symboliczny (syntagmatyczny) oraz ikoniczny charakter przekazu. Ikoniczność polega tu na tym, że poprzez segmentację imituje się sposób, w jaki lokomotywa rusza dzięki nabierającej tempa pracy tłoków.

W tekstach prozaicznych prawo bliskości warunkuje zjawisko aluzji czy też insynuacji, często o charakterze wartościującym: w grupie przyległych jednostek leksykalnych, z których jedna ma wyraziste nacechowanie aksjologiczne (pozytywne lub negatywne), zachodzi wspomniana już wcześniej „tożsamość modułów”. Jeden z takich przykładów – słynną *politykę miłości* – przeanalizowano w artykule Kiklewicza i Wilczewskiego (2010: 167 i n.). Zjawisko to regularnie występuje w konstrukcjach współrzędnych, por.:

Zgadzam się z prezesem, że inteligencja PiS nie jest szczególnie wysoka i wymaga rewitalizacji. (...) Estetyka tej grupy pozostawia, jak wiadomo, wiele do życzenia, gdyż przeważają w niej *złodzieje, komuniści, rowerzyści, genderyści, wegetarianie i inne osoby gorszego sortu* („Polityka”; 11.07.2017).

Znany publicysta Sławomir Mizerski nawiązuje w ten sposób do wypowiedzi prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego i tekstów propagandowych tej partii. Pod wpływem rzeczownika *złodzieje* powstają okazjonalne negatywne konotacje innych składników – w grupie współrzędnej zachodzi swego rodzaju „zakażenie” aksjologiczne.

6. Zakończenie

Przetwarzanie zawartej w konstrukcjach znaków informacji językowej opiera się na procesach i mechanizmach kategoryzacji mentalnej, które są zintegrowane z doświadczeniem sensorycznym. Polegająca na tworzeniu i rozumieniu tekstów działalność językowa, zawsze dynamiczna i dostosowana do kontekstu społeczno-kulturowego i praktycznego, opiera się na zasadach i regułach, które – z jednej strony – dotyczą pamięci kognitywnej (np. słownictwa, fleksji, derywacji, składni), a z drugiej strony – praw percepcji. O ile pierwsze są bardziej istotne przy opisie języka jako systemu (a także innych systemów znakowych), o tyle drugie są niezbędne przy opisie performancji i analizie różnego rodzaju dyskursów, zwłaszcza wizualnych.

Wzajemne oddziaływanie funkcji kognitywnych i sensorycznych ma dwa aspekty: z jednej strony – zachodzi priming semantyczny, tzn. ukierunkowanie procesów percepcyjnych pod wpływem wcześniej zdobytej przez jednostkę wiedzy, doświadczeń, przekonań i nastawień (ukształtowanych w określonym kontekście społeczno-kulturowym lub uwarunkowanych pragmatycznie); z drugiej strony – percepcja uruchamia w umyśle procesy inferencyjne, niezbędne do zinterpretowania postaci konstrukcyjnych znaków.

W zaprezentowanym artykule omówiliśmy założenia psychologii postaci w odniesieniu do komunikacji. Stwierdziliśmy, że idea gęstości (czyli pierwszeństwo całości w stosunku do elementów) odgrywa istotną rolę w wielu koncepcjach lingwistycznych i semiotycznych, poczynając od strukturalizmu, a kończąc na kognitywizmie. Szczególne znaczenie dla badań nad językiem, tekstem i dyskursem ma psychologiczne prawo bliskości, które określa podstawową zasadę kontekstualizacji znaków, tzn. ich interpretację w obrębie postaci konstrukcyjnych. W komunikacji wizualnej zasada ta realizuje się w różnych formach montażu, a w komunikacji językowej zasada montażu znajduje wyraz w takich zjawiskach,

jak zwartość szeregu wersowego w tekstach poetyckich, aluzje i zakażenie aksjologiczne w grupach przyległych jednostek leksykalnych, nieakomodacyjne (w tym s frazeologizowane) związki zapośredniczone w strukturach zdaniowych i in. Byliśmy w stanie omówić tylko część materiału językowego i tekstowego, który ma taki, a nie inny charakter na mocy oddziaływania prawa bliskości.

Z przeprowadzonych badań wynika ogólny wniosek, że czynnik sensoryczny w działalności językowej i w ogóle w procesach posługiwania się znakami odgrywa znaczącą rolę. Mowa ludzka nie jest tożsama z odtwarzaniem kodu językowego jako systemu znaków – jest to zawsze dynamiczny i kreatywny proces dostosowania znaków do nastawień pragmatycznych jednostek, jak również do otoczenia, w którym jednostki działają i siłą rzeczy postrzegają obiekty (w tym znaki), zgrupowane w postaci różnego rodzaju i formatu. Dlatego prawa percepcji znaków powinny stać się niezbędnym elementem analiz lingwistycznych i semiotycznych, zwłaszcza przy badaniu tekstu i dyskursu.

Bibliografia

- Åkobsen Roman (1987): *Izbrannye raboty po poetike*. Moskwa.
- Arnheim Rudolf (1978): *Sztuka jako percepcja wzrokowa. Psychologia twórczego oka*. Tłum. Jolanta Mach. Warszawa.
- Awdiejew Aleksy (1999): Standardy semantyczne w gramatyce komunikacyjnej (teoria i zastosowanie). W: Awdiejew Aleksy (red.): *Gramatyka komunikacyjna*. Warszawa–Kraków, 33–68.
- Baruchello Giorgio (2015): A classification of classics. Gestalt psychology and the tropes of rhetoric. *New Ideas in Psychology*, 36, 10–24.
- Baudouin de Courtenay Jan Niecisław (1974): *Dziela wybrane*, t. 1. Warszawa.
- Bergeron Vincent (2007): Anatomical and functional modularity in cognitive science: Shifting the focus. *Philosophical Psychology*, 20(2), 175–195.
- Bernstein Ira H., Bissonnette Victor, Vyas Avny, Berclay Pamela (1989): Semantic priming: Subliminal perception or context. *Perception & Psychophysics*, 45(2), 153–161.
- Bobryk Jerzy (2010): *Krótką historia psycholingwistyki polskiej*. Ida Kurcz. Warszawa.
- Bogdanovski Mašan (2014): Inferencijalni kontekstualizam kao epistemička antiskeptička strategija. *Teorija 1*, 57, 79–91.
- Brandom Robert (1994): *Making It Explicit: Reasoning, Representing, and Discursive Commitment*. Cambridge.
- Broad Charlie Dunbar (1925): *The Mind and Its Place in Nature*. London.
- Brook Richard (2011): Berkeley and the Causality of Ideas; a look at PHK 25. *PhilArchive copy v1*. Pobrano z: <https://philarchive.org/archive/BROBAT-2v1> (19.02.2022).
- Bruner Jerome, Postman Leo (1949): Perception, cognition, and behavior. *Journal of Personality*, 18, 14–31.
- Buczowska Janina (2016): Znaczenie językowe i kontekst z perspektywy kontekstualizmu i minimalizmu semantycznego. *Studia Philosophiae Christianae*, 52(2), 5–34.
- Burenina Olga (2011): Uchenyj v zerkale kinoavangarda. In: Ičin Kornelija (red.): *Nauchnye koncepcii XX veka i russkoe avangardnoe iskusstvo*. Belgrad, 145–166.

- Choi Soonja, Hattrup Kate (2012): Relative contribution of perception/cognition and language on spatial categorization. *Cognitive Science*, 36(1), 102–129.
- Chou Jyn-Rong (2011): A Gestalt-Minimalism-based decision-making model for evaluating product form design. *International Journal of Industrial Ergonomics*, 41, 607–616.
- Dobaczewski Adam (2002): *Zjawiska percepcji wzrokowej. Studium semantyczne*. Warszawa.
- Du Dunya (2020): *Wspieranie Łukaszenki teraz jest jak wspieranie Hitlera w kwietniu 1945 roku*. Pobrano z: https://twitter.com/dunya_du_/status/1294260070453313541 (19.02.2022).
- Eco Umberto (2000): *Kant und das Schnabeltier*. München.
- Ёјзенштейн Сергеј (1964): *Izbrannye proizvedeniâ*, t. 2. Moskwa.
- Evans Vyvyan (2019): *Cognitive Linguistics: a Complete Guide*. Edinburg.
- FA, MNIE (2022): *Ocenili rok prezydentury Bidena. Wyniki badañ i komentarze nie pozostawiajã złudzeñ*. Pobrano z: <https://www.tvp.info/58047821/joe-biden-rok-prezydentury-jak-goceniaja-w-usa-krytycznie-u-surowo> (19.02.2022).
- Fodor Jerry (2008): *Język myśli. Lot 2*. Tłum. Witold M. Hensel. Warszawa.
- Ğasiorek Przemysław (2021): Społeczne determinanty rozwoju twórczej wyobraźni w ujęciu kulturowo-historycznym – wybrane aspekty. *Studia Edukacyjne*, 62, 121–136.
- Georgakakis Christos, Moretti Luca (2022): Cognitive Penetrability of Perception and Epistemic Justification. In: Fieser James, Dowden Bradley (eds.): *The Internet Encyclopedia of Philosophy*. Pobrano z: <https://iep.utm.edu/cognitive-penetrability-of-perception-and-epistemic-justification> (19.02.2022).
- Gioi Rafael Grompone von, Delon Julie, Morel Jean-Michel (2012): The collaboration of grouping laws in vision. *Journal of Psychology – Paris*, 106, 266–283.
- Gleason Jean Berko, Ratner Nan Bernstein (2005): *Psycholingwistyka*. Tłum. Jerzy Bobryk i in. Gdańsk.
- Greenwood John D. (2015): The cognitive revolution. In: Greenwood John D. (ed.): *A Conceptual History of Psychology Exploring the Tangled Web*. Cambridge, 454–494.
- Grice Herbert Paul (1989): *Studies in The Way of Words*. Cambridge.
- Hendrykowski Marek (2014): *Semiotyka ruchomych obrazów*. Poznań.
- Hockney David, Gayford Martin (2019): *Historia obrazów. Od ściany jaskini do ekranu komputera*. Tłum. Ewa Harnowska. Poznań.
- Ingarden Roman (1972): *Z teorii języka i filozoficznych podstaw logiki*. Warszawa.
- Iordanskaã Lidija N., Mel'čuk Igor A. (2007): *Smysl i sočetaemost' v slovare*. Moskwa.
- Jakobson Roman (1989a): *W poszukiwaniu języka. Wybór pism*, t. 1. Warszawa.
- Jakobson Roman (1989b): *W poszukiwaniu języka. Wybór pism*, t. 2. Warszawa.
- Karolak Stanisław (2001): *Od semantyki do gramatyki. Wybór rozpraw*. Warszawa.
- Kiklewicz Aleksander (2004): *Podstawy składni funkcjonalnej*. Olsztyn.
- Kiklewicz Aleksander (2012): *Znaczenie w języku – znaczenie w umyśle. Krytyczna analiza współczesnych teorii semantyki lingwistycznej*. Olsztyn.
- Kiklewicz Aleksander (2017): Zjawisko segmentacji składniowej we współczesnych tekstach prasowych. *Zeszyty Prasoznawcze*, 60(4), 723–742.
- Kiklewicz Aleksander, Korytkowska Małgorzata, Mazurkiewicz-Sułkowska Julia, Zatorska Agnieszka (2019): *Zintegrowany opis semantyczno-syntaktyczny czasowników bułgarskich, polskich i rosyjskich (verba cogitandi i verba sentiendi)*, cz. 1. Warszawa.
- Kiklewicz Aleksander, Wilczewski Michał (2010): Innowacje semantyczne w języku polityki. „Miłość” w dyskursie publicystycznym. *Język Polski*, 3, 167–175.
- Kintsch Walter, Dijk Teun A. van (1978): Toward a model of text comprehension and production. *Psychological Review*, 85, 363–394.
- Koffka Kurt (2008): *Zu den Grundlagen des Gestaltpsychologie. Ein Auswahlband*. Wien.

- Kohls Christian, Uttecht Jan-Georg (2009): Lessons learnt in mining and writing design patterns for educational interactive graphics. *Computers in Human Behavior*, 25, 1040–1055.
- Kühnen Ulrich, Hannover Bettina, Schubert Benjamin (2001): The semantic-procedural interface model of the self: The role of self-knowledge for context-dependent versus context-independent modes of thinking. *Journal of Personality and Social Psychology*, 80, 397–409.
- Kulešov Lev (1917): O zadačah hudožnika v kinematografu. *Vestnik kinematografii*, 126, 15–16.
- Kusse Holger (2008): Phantastische Objekte. Stanisław Lems Beitrag zur Semantik. *Zeitschrift für Slavistik*, 53(1), 60–81.
- Kusse Holger (2012): *Kulturwissenschaftliche Linguistik*. Vandenhoeck & Ruprecht.
- Kusse Holger (2020): Lingwistyka kulturowa i kulturoznawcza. Od Humboldta do dyskursu. Tłum. Waldemar Czachur. *tekst i dyskurs – text und diskurs*, 13, 149–173.
- Kusse Holger (2022): *Baum und Bachelor*: Überlegungen zum Thema Kontext und Invarianz. Mit einigen Beispielen aus dem Deutschen Englischen und Russischen. In: Kostiučenko Anastasija, Kuhnhen Martha (Hrsg.): *Die Macht des Kontextes: Sprache(n) und Kommunikation*. Berlin–Bern–Bruxelles etc., 141–167.
- Labroo Aparna A, Dhar Ravi, Schwarz Norbert (2007): Of frog wines and frowning watches: semantic priming, perceptual fluency, and brand evaluation. *Journal of Consumer Research*, 34(6), 819–831.
- Lakoff George (1977): Linguistic Gestalts. *Papers from The Regional Meeting. Chicago Linguistic Society*, 13, 236–287.
- Lee Ha Kyung, Choo Ho Jung (2019): Birds of a feather flocked together look abundant: The visual gestalt effect of an assortment presentation. *Journal of Business Research*, 104, 170–182.
- Lem Stanisław (2010): *Filozofia przypadku. Literatura w świetle empirii*. Warszawa.
- Lindsay Peter H., Norman Donald A. (1991): *Procesy przetwarzania informacji u człowieka. Wprowadzenie do psychologii*. Warszawa.
- Losev Aleksej F. (1976): *Problema simvola i realističeskoe iskusstvo*. Moskva.
- Lotman Ūrij M. (1970): *Struktura hudožestvennogo teksta*. Moskva.
- Lupyan Gary, Clark Andy (2015): Words and the world: Predictive coding and the language-perception-cognition interface. *Current Directions in Psychological Science*, 24(4), 279–284.
- Łotman Jurij (1983): *Semiotyka filmu*. Tłum. Jerzy Faryno, Tadeusz Miczka. Warszawa.
- Maeda John (2006): *The Laws of Simplicity. Design, Technology, Business, Life*. Cambridge.
- McQuaid John (2002): Inwigilacja emocji. *Wiedza i Życie*, 1, 54–61.
- Messing Jürgen, Werani Anke (2011): Psychologie sprachlos? *Journal für Psychologie*, 19, 1–25.
- Milewski Tadeusz (1969): *Językoznawstwo*. Warszawa.
- Milewski Tadeusz (1993): *Teoria, typologia i historia języka*. Kraków.
- Miller George (1965): Some preliminaries to psycholinguistics. *American Psychologist*, 20, 15–20.
- Morris Michael W., Peng Kaiping (1994): Culture and cause: American and Chinese attributions for social and physical events. *Journal of Personality and Social Psychology*, 67, 949–971.
- Mukařovský Jan (1966): *Studie z estetiky*. Praha.
- Neisser Ulric (1967): *Cognitive psychology*. New York.
- Norenzayan Ara, Choi Incheol, Peng Kaiping (2007): Perception and Cognition. In: Kitayama Shinobu, Cohen Dov (eds.): *Handbook of Cultural Psychology*. New York–London, 569–594.
- Nycz Ryszard (1978): O kolażu tekstowym. Na materiale prozy Leopolda Buczkowskiego. *Teksty: Teoria Literatury, Krytyka, Interpretacja*, 4(40), 9–29.
- Paul Hermann (1920): *Prinzipien der Sprachgeschichte*. Halle.
- Potebnâ Aleksandr (1976): *Ėstetika i poëtika*. Moskva.
- Pribram Karl H. (1971): *Languages of The Brain: Experimental Paradoxes and Principles in Neuropsychology*. Prentice-Hall.

- Ryłko-Kurpiewska Anna (2016): *Reklama jako sztuka powtórzeń*. Gdynia.
- Saussure Ferdinand de (2002): *Kurs językoznawstwa ogólnego*. Tłum. Krystyna Kasprzyk. Warszawa.
- Schultz Duane P., Schultz Sydney E. (2008): *Historia współczesnej psychologii*. Tłum. Robert Andruszko. Kraków.
- Seretny Anna (2006): Wskaźnik czytelności tekstu jako pomoc w określaniu stopnia jego trudności. *LingVaria, 1(2)*, 87–98.
- Seyler Axel (2004): *Wahrnehmen und Falschnehmen. Praxis und Gestaltpsychologie*. Frankfurt am Main.
- Shahhosseini Saaed (2021): The effectiveness of gestalt visual perception laws in designing electronic pages for the delivery of first aid training. *Interdisciplinary Journal of Virtual Learning in Medical Sciences, 2(4)*, 250–258.
- Skibska Joanna (2014): Myśl Lwa S. Wygotskiego we współczesnej edukacji małego dziecka. W: Denek Kazimierz, Kamińska Anna, Oleśniewicz Piotr (red.): *Edukacja jutra. Od tradycji do nowoczesności. Aksjologia w edukacji jutra*. Sosnowiec, 307–316.
- Skjaerven Knut (2013): *On Gestalt Factors*. Pobrano z: <https://streetphotographerstoolbox.wordpress.com/tag/max-wertheimer> (17.02.2022).
- Sławiński Janusz (1974): *Dzieło. Język. Tradycja*. Warszawa.
- Stewart John (1984): *Object Motion and The Perception of Animacy. Paper Presented at The Meetings of The Psychonomic Society*. San Antonio.
- Szewczuk Włodzimierz (1951): *Teoria postaci i psychologia postaci (analiza i krytyka)*. Warszawa.
- Tabakowska Elżbieta (2000): Językoznawstwo kognitywne – nowe czy dawne horyzonty badań nad językiem? W: Szpila Grzegorz (red.): *Język a komunikacja 1. Język trzeciego tysiąclecia*. Kraków, 56–68.
- Taylor John R. (2007): *Gramatyka kognitywna*. Tłum. Magdalena Buchta, Łukasz Wiraszka. Kraków.
- Topolińska Zuzanna (1984): Wstęp. W: Topolińska Zuzanna (red.): *Składnia współczesnego języka polskiego. Składnia*. Warszawa, 5–9.
- Tynánov Ůrij N. (2004): *Problemy stihotvornogo Ńzyka*. Moskwa.
- Verstegen Ian (2005): *Arnheim, Gestalt and Art. A Psychological Theory*. Berlin–New York.
- Walter Hans-Jürgen P. (2020): *Angewandte Gestaltpsychologie in Psychotherapie und Psychohygiene*. Remscheid.
- Werani Anke (2021): *Inneres Sprechen. Ergebnisse einer Indiziensuche*. Berlin.
- Wertheimer Max (1923): Untersuchungen zur Lehre von der Gestalt II. *Psychologische Forschung, 4*, 301–350.
- Wertheimer Max (1938): Laws of organization in perceptual forms. In: Willis Davis Ellis (ed.): *A Source Book of Gestalt Psychology*. London, 71–88.
- Wieczorek Renata (2012): Epistemologiczny kontekstualizm inferencyjny i deflacyjna teoria wiedzy. *Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria, 3(83)*, 153–164.
- Williams Michael (1991): *Unnatural Doubts: Epistemological Realism and the Basis of Scepticism*. Oxford.
- Wolny-Zmorzyński Kazimierz (2011): Systematyka fotograficznych gatunków dziennikarskich. W: Wolny-Zmorzyński Kazimierz, Ewa Nowińska, Groń Krzysztof, Sosnowski Waldemar (red.): *Fotografia dziennikarska. Teoria – praktyka – prawo*. Warszawa, 11–49.
- Zahner Walter (1996): Schauspielhaus Braunschweig. In: Neitzke Peter, Steckeweh Carl, Wustlich Ronald (Hrsg.): *Centrum. Jahrbuch Architektur und Stadt*. Braunschweig, 177–180.
- Żuromski Daniel (2020): The Therapeutic vs. Constructive Approach to the Transformative Character of Collective Intentionality. The Interpersonal Level of Explanation. *Logic and Logical Philosophy, 29*, 615–645.